



GONIEC 7 TERESPOLSKI

Nr. 42 sierpień/wrzesień 1999

Pismo Przyjaciół Terespola i Okolic.

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W TERESPOLU

Miejscowa Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ INFORMACJI, BIBLIOTEKI
I WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. (083) 343-61-11



Harasimiuk D.

Najpierw był skwarny lipiec, teraz, dużym ciepłem zapowiada się sierpień. Dwa miesiące lata bardzo, bardzo ciepłe. Wiele dni było potwornie parnych, "duchota ogromna".

Przedtem był pogodny i ciepły czerwiec ...

Lato, lato wszędzie ...

taki ciepły? Wszystko na to wskazuje, że tegoroczna "Letnia kanikuła" będzie jedną z cieplejszych w tym stuleciu.

Jest gorąco, upały często wręcz ... **i jeszcze coś.**
mordercze. W wielu miejscach naszej planety,

miejscach o takiej samej szerokości geograficznej jak Polska ludzie "z gorąca" umierają. To nienormalne. Klimat Ziemi robi się coraz cieplejszy. Nierozważna gospodarcza działalność człowieka wprowadza do atmosfery naszej planety nadmierne ilości dwutlenku węgla (CO₂). Wpływa to na globalne ocieplenie Ziemi. Ziemskie bieguny, klimatyczne regulatory naszej planety, pod wpływem tego ciepła bardzo nieznacznie, ale wciąż, się roztopiają. Coraz cieplejsze robią się oceany i morza. A jeszcze "dziura ozonowa" ... !!! To wszystko moim zdaniem, bardzo źle wpływa na klimatyczną stabilizację naszej planety. Trwający miliony lat porządek zostaje brutalnie naruszony. Wielkie ziemskie żywioły zostały zbudzone, są wściekłe. Ogromne powodzie, gradobicia, oberwania chmur, huragany, tajfuny, tornada, wielkie pożary są coraz częstsze. Widać ogromne zniszczenia. Słychać bezradny płacz. Rozszalała Natura jest Wielka w swojej wściekłości.

Człowiek w porównaniu z Nią jest mały i bezradny. Kiedy wreszcie *homo sapiens* zrozumie, że w swojej "działalności" nie może przekraczać odwiecznych norm i zasad wyznaczających równowagę i harmonię w Naturze ?!

Przedstawiając katastroficzne pogodowe wizje może zakłóciłem letni wakacyjno-urlopowy nastrój? Myślę jednak, że sprawy dotyczące Natury są najważniejsze. Trzeba więc o tym mówić. My, Terespolanie, jak na razie mamy szczęście, że ominęły nas pogodowe kataklizmy. Niech tak będzie zawsze !














RYS HAKASIMUK

Póki co, mamy jeszcze lato, aby długo jeszcze. W przyrodzie widać już jednak zmiany. Lipcowe, żyjące do niedawna, tajemniczo falujące zbożowe pola opustoszały, tak jakby zniknęły. Zrobiło się jakoś pusto. Już były żniwa. Nie widać już prawie kolorowych motyli, nie widać też tyszkających czerwienią maków. Nie słychać już prawie ptasiego śpiewania. I chociaż wokół widzimy jeszcze wspaniałą rewię kształtów i kolorów, to już chyba ...

Dni są coraz krótsze. Wieczory, noce i poranki robią się chłodne. Lato powoli zbliża się do końca, ale jeszcze jest.

"A mnie jest szkoda lata ... " Przypominając tytuł tej znanej dawnej piosenki, miałem na myśli nie tylko kończącą się już porę roku, pomyślałem też o Grzegorzu Lato. Grzegorz Lato, wielka, międzynarodowa sława polskiej piłki nożnej został niedawno trenerem. Sytuacja drużyny, którą trenuje jest "ciężka", wobec tego sytuacja trenera też jest "ciężka" Dlatego mnie tak szkoda l(L)ata.

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!

Kontynuując temat dotyczący zjawisk alkoholowych, pragnę trochę czasu poświęcić osobom żyjącym w kręgu alkoholika - żonom, matkom, dzieciom i tp.



Pułapka współuzależnienie

Normalny, zdrowy i ludzki odruch nakazuje powstrzymać osobę bliską nadużywającą alkoholu od picia. Tak więc najbliższa rodzina odciąga go od "okropnego towarzystwa", ściąga go do domu z melin, parków, chodników, dworca, często zanieczyszczonego wymiotami, kałem itp. Drogą perswazji, manipulacji, gróźb, prośb, kłamstwa, wymuszeń, uległości, dogadzania rodzina próbuje odciągnąć alkoholika od picia.

Życie w takiej rodzinie koncentruje się wokół osoby uzależnionej, na kontrolowaniu jej i braniu odpowiedzialności za nią. Szuka się powodów jego picia, przychodzi się z pomocą, gdy cierpi z powodu "kaca", załatwia zwolnienie lekarskie, przynosi rosółki do łóżka. Wszyscy boją się, by go nie zdenerwować, by znowu nie poszedł pić, obwiniają się wzajemnie za jego picie. Przykłady wspomagania alkoholika można by mnożyć. Nie wiedząc kiedy, rodzina ze swoim alkoholikiem krąży po orbicie, której centrum stanowi alkohol. Wszyscy w rodzinie obsesyjnie myślą o uzależnionym: czy się dziś napije, czy nie ??? Co zrobić, by się nie napił, jak się zachować, gdy przyjdzie pijany ???

Dlatego współmałżonków, rodziców, dzieci i innych najbliższych ofierze nałogu nazywa się **o s o b a m i w s p ó ł u z a l e ż n i o n y m i**. Współuzależnienie to pułapka, w którą wpada cała rodzina w sposób bezwiedny. Rodzina uwięziona w pułapce współuzależnienia nie realizuje swoich potrzeb, lecz przejmuje odpowiedzialność za alkoholika i chroni go przed konsekwencjami picia, a tym samym wspomaga nadużywanie alkoholu. Pomimo że żona, matka, dziecko są wściekli na "swojego alkoholika", czują się przez niego wykorzystywani, niedoceniani, obwiniani, poniżani - to mimo wszystko osłaniają go i nie pozwalają źle o nim mówić. Podobnie jak sam alkoholik, rodzina również nasiąka myśleniem pełnym zaprzeczeń i iluzji takich, jak: *nie ma pracy dlatego pije ...*, *ma złego szefa, dlatego pije ...*, *gdybym była inna, to by nie pił ...*, *pije bo Ruscy przywożą tani alkohol ...* i tp., a tak naprawdę pije bo jest **u z a l e ż n i o n y !!!**.


















Rodzina wspomaga picie alkoholika, bowiem przez swoje zachowanie - współuzależnienie nie pozwala mu na cierpienie związane z piciem i ponoszenie odpowiedzialności za wszelkie skutki jego picia. Za alkoholika rodzina płaci jego długi moralne i finansowe, ustępując we wszystkim, by go nie zdenerwować. Takie warunki, jakie stwarza rodzina, nie przywodzą myśli, aby przestać pić, ale stwarzają komfortową sytuację do dalszego picia. (cdn)

Bożena Kowaluk



MASZ PROBLEM zadzwoń 375 - 20 -79 !!!

ul. Wojska Polskiego 132 **poniedziałek** godz. 15.00 - 19.00 **środa** godz. 15.00 - 21.00

!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!!



Uciekłam

szczęśliwa
w kwiaty ubrana
przez Ciebie
kiedy mnie stworzyłeś
tchnąłeś życie

uciekłam

bez celu
bez przyczyny
bez światełka
na końcu tunelu

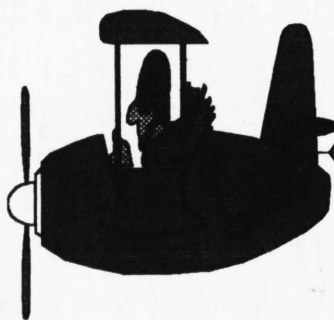
odbuduję spalone mosty
wtedy wrócę

Znów odchodzi

wierzę w radość tak z niczego
w anioła stróża
w niebieską linię horyzontu
w oczy, które nie umieją
kłamać
w miłość bez końca
i w człowieka jak Boga
i że ten szklany świat
będzie trwał

znów odchodzi
w rozbitym lustrze
grzechu

kiedy zostanie ... ?



Kącik młodej poezji

Autor: Joanna RYMASZEWSKA kl. II LO w Terespolu

I wyróżnienie w Turnieju Poetyckim "O złote, gęsie pióro" zorganizowanym przez Klub Kultury "EUREKA" i pismo literacko-artystyczne "Jeszcze jedna"

Po co

Po co
różany zapach
kolory tęczy
błękit nieba
sen

Po co
narzekanie
że to nie jest jakie miało być
i tylko szare zdarte buty
życie

Po co
rzuceni bezwiednie
postawieni na prostej drodze
ku śmierci

skazani
byśmy zrozumieli
po co tu jesteśmy

Nie stójmy

wiatr jest mądrzejszy

nie stójmy wpatrzeni
z czarnymi oczami
które się uczą zabijać

nie stójmy wpatrzeni
z czarnymi oczami
które malują obrazy
kłamstwa

nie stójmy w cieniu
w ciemności nie da się żyć

światło jest lepsze



Z przyjemnością
informujemy Państwa
o zamiarze realizacji pomysłu wprowadzenia w naszym mieście
stałego kalendarza imprez kulturalnych

oto nasza wstępna propozycja

**Plan
STAŁEGO KALENDARZA IMPREZ
na terenie Miasta Terespol**

nazwa imprezy	miesiąc
przeгляд Chórów Kolędniczych (MOK)	przełom stycznia i lutego
Dzień Olimpijczyka (LKS)	kwiecień
obchody Święta 3 Maja (UM, LKS)	maj
Festiwal Piosenki Dziecięcej (Szkoła Podstawowa Nr 1)	1 czerwca
Festyn Sportowo - Rekreacyjny (LKS)	1 czerwca
Festyn Wędkarski (ZWP)	czerwiec
Dni Terespola (UM)	28 - 29 czerwca
Harcerska Nieobozowa Akcja Letnia (Augustyn Kuszneruk)	lipiec - sierpień
obchody wybuchu II wojny światowej (UM, ZKRPIBWP)	1 września
Uliczne Biegi Październikowe im. Wincentego Kozłowskiego (LKS)	październik
odchody Św, Niepodległości (UM)	11 listopada

W związku z powyższą propozycją

ap e l u j e m y

do **potencjalnym Współorganizatorów - OSÓB, FIRM I INSTYTUCJI**
o zainteresowanie i zaangażowanie się w organizację.

Zawsze będzie mile widziane zgłaszanie własnych propozycji dotyczących
nowych imprez, które należałoby umieścić w kalendarzu imprez.

Propozycje prosimy zgłaszać
na adres **Urzędu Miejskiego w Terespolu**

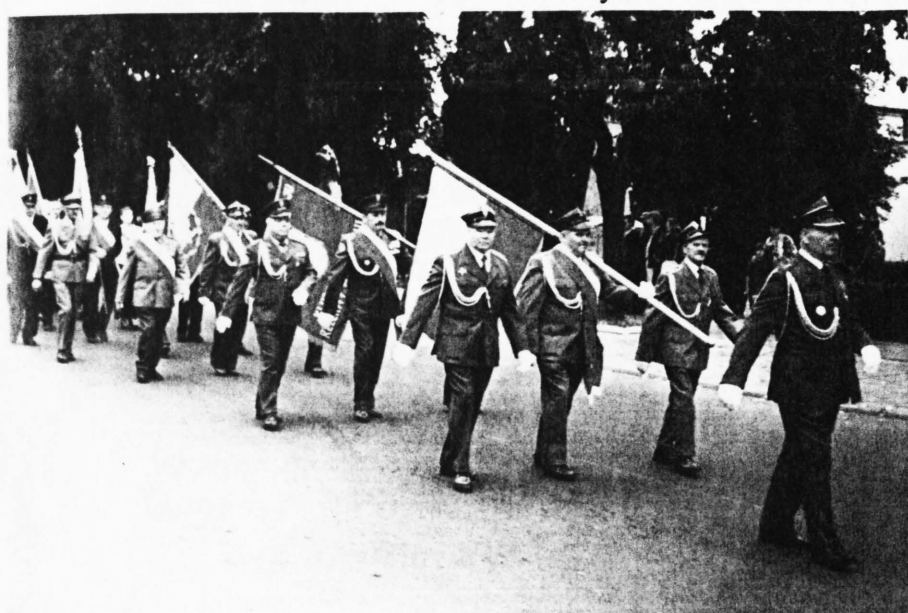
* **Urząd Miejski w Terespolu** *

Ochody 60-tej rocznicy wybuchu II wojny światowej

Na dzień **1 września 1999r** przypadła okrągła **60-ta rocznica wybuchu II wojny światowej**. W celu należytego uczczenia pamięci Ofiar września 1939r **Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych**, **Starosta Bialski** oraz **Burmistrz Miasta Terespol** zorganizowali w Terespolu uroczystości, których program przedstawiał się następująco.

Ramowy zarys programu:

- ♦ godz. 12⁰⁰ - Msza Św. w kościele pod wezwaniem Trójcy Świętej w Terespolu
- ♦ godz. 13³⁰ - Uroczysty przemarsz - Defilada Kompanii Honorowej wraz z Pocztem Sztandarowym i orkiestrą zakończony złożeniem wieńców na grobie oficerów i żołnierzy poległych w Kampanii Wrześniowej.
- ♦ godz 15⁰⁰ - Akademia połączona z wręczeniem odznaczeń Zasłużonym.





Fot. Krzysztof Tarasiuk

Na uroczystości przybyli przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych mni.: **Pan Krzysztof Michalski - Wojewoda Lubelski, Pan Tadeusz Łazowski - Starosta Bialski**, a także **Pan Franciszek Stefaniuk - Posel Sejmu RP** oraz **liczni przedstawiciele grup kombatanckich**. Całość obchodów rocznicowych miała uroczysty charakter i odbyła się w podniosłej i refleksyjnej atmosferze

Należy dodać i podkreślić, że od strony organizacyjnej najwięcej starań i osobistego zaangażowania w przygotowanie tego uroczystego dnia wykazał **Pan Tadeusz Kobierski - Prezes ZKRPiBWP**.



*** Urząd Miejski w Terespolu ***

OGŁOSZENIE

I. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, ul. Spokojna 7 ogłasza pierwszą edycję konkursu na wybór zadań z zakresu edukacji ekologicznej do dofinansowania w roku 2000, polegających na:

- dodatkowej /pozaprogramowej/ edukacji ekologicznej prowadzonej w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach, szkołach średnich oraz wyższych,*
- edukacji nieformalnej prowadzonej w formie wykładów, prelekcji, przedsięwzięć artystycznych i konkursów,*
- wydawaniu publikacji o tematyce ekologicznej,*
- innych formach propagowania informacji i wiedzy o stanie środowiska i możliwościach jego poprawy.*

II. W konkursie mogą uczestniczyć:

- organizacje społeczne, stowarzyszenia i fundacje, których celem statutowym jest ochrona środowiska a siedzibą zarządu lub oddziału jest województwo lubelskie,*
- jednostki i zakłady budżetowe /państwowe i samorządowe/ oraz jednostki naukowo - badawcze,*
- szkoły, państwowe instytucje i urzędy działające statutowo na rzecz ochrony środowiska,*
- osoby prawne, których celem jest m. inn. działalność oświatowo - wychowawcza.*

III. Podstawą do rozpatrzenia zadań jest złożenie wniosku do dnia 1999.09.30 w: siedzibie WFOŚiGW w Lublinie /tel. 53-217-64/ lub jego biurach terenowych w: Białej Podlaskiej ul. Al. 1000-lecia 28a/12 /tel. 342-03-97, 342-11-73/ Chełmie ul. I Armii WP 16 /tel. 565-89-16/ Zamościu ul. Promienna 4 /tel. 62-718-07, 639-30-94/ ewentualnie przesłanie go na ww. adresy.

IV. Formularze wniosku i regulamin konkursu można otrzymać w sekretariacie Funduszu i biur terenowych w godz. 8.00 do 15.00 /od poniedziałku do piątku/.

V. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w terminie do dnia 1999.11.30.

*** Urząd Miejski w Terespolu ***

Terespol z czasów wojny polsko-bolszewickiej



1. Przyczyny wojny

Polska uzyskując niepodległość w dniu 11 listopada 1918 roku nie miała wytyczonych granic ani na zachodzie, ani zwłaszcza na wschodzie. Ustalenie tych granic, niezależnie od prowadzonych wówczas nieustannych działań dyplomatycznych, dokonywało się w zbrojnej walce. Terespol znajdował się wtedy pod okupacją niemiecką.

Zakończenie działań wojennych jesienią 1918 roku zastało Niemców na wschodzie Europy na daleko wysuniętych pozycjach od Bugu (z przyczółkami po zachodniej stronie Bugu, obejmującymi obszar całego byłego województwa białkopodlaskiego) aż po tereny obejmujące Białoruś i Ukrainę. Były to wojska tak zwanego Ober-Ostu, których zadaniem było między innymi utworzenie niepodległej Ukrainy.

Niemcy niechętnie opuszczali tereny Podlasia. W styczniu 1919 roku Terespol wraz z przyczółkiem na linii Kodeń-Zalesie-Pratulim znajdował się wciąż pod okupacją niemiecką. Działająca od grudnia 1918 roku w Białej Podlaskiej grupa wojskowa gen. Antoniego Listowskiego, złożona z 2.500 żołnierzy stanowiących dywizję podlaską, postanowiła zlikwidować przyczółek na zachodnim brzegu Bugu i zająć Terespol, a stąd uderzyć na twierdzę brzeską. W dniu 9 lutego 1919 roku oddział konny mjr Jerzego Dąbrowskiego wkroczył do Terespolu, spychając Niemców na stację kolejową, skąd odszedł wtedy ostatni niemiecki pociąg pancerny. Na wieść, że w okolicach pojawiły się silne oddziały kawalerii (w rzeczywistości był to oddział konnicy mjr Dąbrowskiego w sile 600 szabli), nad ranem w dniu 10 lutego 1919 roku Niemcy oddali gen. Listowskiemu twierdzę Brześć i rozpoczęli ewakuację przez Grajewo do Prus Wschodnich.

Ewakuacja oddziałów niemieckich z obszarów wschodnich stawiała zasadnicze pytanie: kto będzie po nich gospodarzem opuszczonych ziem? Ponieważ nie było w tej sprawie żadnych międzynarodowych ustaleń i decyzji, obszary opuszczane przez Niemców od wschodu zajmowała Armia Czerwona, a od zachodu Wojsko Polskie. Pas terytorium, oddziałający oddziały sowieckie od oddziałów polskich stopniowo się zmniejszał i w dniu 16 lutego 1919 roku wojska te stanęły naprzeciw siebie koło Manicz na Wołyniu. Konflikt zbrojny był nieunikniony. W okresie od lutego do jesieni 1919 roku wojska polskie posuwały się dalej na wschód i zajęły kolejno: Kowel, Pińsk, Wilno, a następnie Polesie, Wołyń i Podole. Na tych ziemiach zatrzymała się linia frontu na przełomie jesieni 1919 r. i zimy 1920r. Od stycznia do kwietnia 1920 roku strona sowiecka wysuwała różne propozycje pokojowe, do których Polacy mieli nieufny i sceptyczny stosunek. Niezależnie od prowadzonych wtedy pertraktacji, obie strony dokonywały w tym czasie koncentracji i przegrupowań swoich oddziałów.

Wobec braku postępów w rokowaniach z Sowietami, w dniu 21 kwietnia 1920 roku Polska podpisała z Ukrainą umowę, w której deklarowała prawo Ukrainy do samodzielnego państwa oraz uznawała rząd ukraińskiego atamana Petlury. Do tej umowy dołączono konwencję wojskową, na podstawie której w dniu 25 kwietnia wojska polskie podjęły ofensywne działania w kierunku Kijowa i zajęły to miasto w dniu 8 maja 1920 roku. Ten niewątpliwый sukces armii polskiej był jednak krótkotrwały. Na początku lipca Armia Czerwona przystąpiła do silnej kontrofensywy. Działania wojenne potoczyły się w szybkim tempie i przybrały niekorzystny obrót dla strony polskiej. Oddziały sowieckie w dniu 14 lipca weszły do Wilna i zbliżyły się do Lwowa, w dniu 22 lipca osiągnęły linię Pińsk-Grodno-Suwałki, a 31 lipca pojawiły się w rejonie Brześcia. Po krótkotrwałych, lecz zaciętych potyczkach i starciach, oddziały Armii Czerwonej w dniu 2 sierpnia 1920 roku zajęły miasto i twierdzę Brześć.

2. Działania wojenne w rejonie Terespoła

Pod koniec lipca 1920 roku cofające się na zachód oddziały polskie z Samodzielnej Grupy Poleskiej, dowodzonej przez gen. Władysława Sikorskiego, obsadziły linię rzeki Bug w rejonie Brześcia. Celem obrony tej linii było powstrzymanie w jej marszu przez Podlasie ku Warszawie. W założeniach operacyjnych zatrzymanie ofensywy sowieckiej na rzece Bug miało umożliwić przegrupowanie głównych sił polskich i przygotowanie kontrofensywy. Plany te w dużej mierze uzależnione były od utrzymania w rękach polskich Brześcia. W tych okolicznościach doszło w dniach od 2. do 6. sierpnia 1920 roku do zaciętych walk w nadbużańskim pasie Podlasia, poczynając od Sarnak i Konstantynowa poprzez Gnojno, Janów Podlaski, Pratulin, Neple, Terespol, Kostomłoty, Kodeń aż po Sławatycze i Włodawę.

2 sierpnia

Wojska sowieckie po zajęciu Brześcia już po południu w dniu 2 sierpnia przystąpiły do forsowania Bugu na odcinku Janów Podlaski - Pratulin. W rejonie wsi Derło i Woroblin oddziały sowieckie przeprawiły się przez Bug i stoczyły walkę z broniącym tego odcinka 63. Toruńskim Pułkiem Piechoty. Po kilkugodzinnych walkach oddziały polskie zostały zepchnięte z zajmowanych pozycji obronnych do bagien rzeki Krzny. W tym samym dniu dalej na północ, na zachodnim brzegu rzeki od wsi Sarnaki po Gnojno 55. Poznański Pułk Piechoty stawiał zacięty opór nadciągającym oddziałom sowieckim, które w pierwszym natarciu zajęły Janów Podlaski i Konstantynów. W podjętym przeciwnatarciu pułk ten wstępnym bojem zdobył Konstantynów, a następnie wyparł przeciwnika z Janowa Podlaskiego na wschodni brzeg rzeki. W następnych dniach aż do 6. sierpnia pułk ten, wraz z wspierającym go 56. Wielkopolskim Pułkiem Piechoty, utrzymywał w swoich rękach przeprawy przez rzekę, odpierając ustawiczne ataki bolszewików na ten odcinek Bugu.

3. sierpnia

W okolicach Terespoła przy moście kolejowym na Bugu wyjątkowo zaciętą i krwawą bitwę stoczył 64. Grudziądzki Pułk Piechoty z nacierającymi oddziałami wojsk sowieckich. Nieprzyjaciel wywiesił wówczas białą flagę i poprosił o kilka godzin rozejmu, by zebrać z pola bitwy ciężko rannych i poległych.

W tym samym dniu 66. Kaszubski Pułk Piechoty toczył ciężką walkę z nacierającymi siłami wroga na odcinku od wsi Neple, poprzez Mokran, Kuzawkę do Samowicz. Walki w tym rejonie trwały sześć dni i nocy i cechowała je obustronna zaciętość i zawziętość. Kaszubi zdecydowanie występowali w obronie zajmowanych pozycji, często podejmując przeciwnatarcia z zuchwałymi wypadami na prawy brzeg rzeki. Impetu polskich ataków bolszewicy nie byli w stanie powstrzymać przez kilka dni.

Z komunikatów prasowych Sztabu Generalnego Wojska Polskiego:

4. sierpnia

W rejonie Brześcia od Nepli do Przyłuk oddziały piechoty podhalańskiej i pomorskiej zniszczyły w bohaterskiej obronie wszystkie usiłowania bolszewickie, dążące do sforsowania Bugu.

Po jednym tylko wczorajszym ataku na most kolejowy na Bugu w Terespolu naliczono przeszło 500. trupów nieprzyjacielskich.

5. sierpnia

Silne ataki nieprzyjacielskie w rejonie Brześcia oraz na południe od niego zmusiły nasze oddziały do opuszczenia Murawca i czasowo Terespoła. Dalsza walka o posiadanie tych miejscowości w toku. Szczególnie zacięte walki toczyły się w tym dniu w okolicach wsi Dobratycze-Ogrodniki-Kostomłoty. Dwa pułki strzelców podhalańskich utrzymywały w tym rejonie pozycje obronne i przeprawy przez Bug do 7 sierpnia i stoczyły kilka zaciętych walk wręcz na bagnety.

6. sierpnia

W rejonie Brześcia gwałtowne ataki nieprzyjaciela doprowadziły do częściowego opuszczenia przez nas Terespoła. Brawurowy kontratak oddziałów podhalańskich po niezmiernie ciężkich walkach odrzucił nieprzyjaciela na wschodni brzeg Bugu. Wzięto kilka karabinów maszynowych, przeszło 200 jeńców, baterię dział i znaczny tabor.

Front na linii Bugu zaczął się załamywać w dniu 6. sierpnia, w związku z czym w nocy z 6. na 7. sierpnia 1920 roku został wydany rozkaz o przegrupowaniach i ewakuacji wojsk polskich na zachód. Armia Czerwona w dniach od 9. do 14. sierpnia, nie napotykając na większy opór oddziałów polskich, wtargnęła na Podlasie i Mazowsze, skąd weszła na przedpola Warszawy od północy, północnego wschodu i wschodu.

3. Cud nad Wisłą i odwrót

Do decydującej o losach wojny Bitwy Warszawskiej, zwanej także "Cudem nad Wisłą", doszło na przedpolach Warszawy w rejonie Radzymina, Wołomina, Modlina, Serocka i kilku innych miejscowości w dniu 15. sierpnia 1920 roku oraz w dniu następnym. Polacy za wszelką cenę utrzymywali bronionych pozycji na rogatkach Warszawy. W tym czasie, wczesnym rankiem 16. sierpnia grupa operacyjna Wojska Polskiego z rejonów Dębina i Chełma, pod bezpośrednim dowództwem marszałka Józefa Piłsudskiego, ruszyła do kontrnatarcia na pozycje nieprzyjaciela i po szybkim sforsowaniu rzeki Wieprz zajęła Garwolin, Parczew, Mrozy, Kałuszyn, Kock i posuwała się dalej w kierunku na Warszawę. W dniu 17. sierpnia nieprzyjaciel został wyparty z przyczółków Warszawy i nastąpił bezładny odwrót wojsk sowieckich na wschód. Jeszcze tego samego dnia oddziały Wojska Polskiego z nadzwyczajnym impetem i brawurą, pędząc przed sobą nieprzyjaciela, opanowały Łuków i osiągnęły linię Bugu w okolicach Włodawy. W dwa dni później, 19. sierpnia, w rękach polskich znalazły się Biała Podlaska i Kodeń. W dniu 20. sierpnia oddziały 3. Dywizji Legionów wkroczyły do Terespoła, a o godzinie 22-ej zajęły Brześć.

Działania wojenne zakończyły się rozgromieniem na polskich ziemiach północnych wojsk oddziałów Michaiła Tuchaczewskiego, a na wschodzie w okolicach Zamościa sławetnej konnicy Budionnego. Wojna



Wyświęcenie bezimiennej mogiły nieznanego żołnierza z roku 1920. 11 listopad 1993r.

fot. M. Ferens

polsko-sowiecka zbliżała się do zwycięskiego dla Polski zakończenia, uwieńczonego podpisaniem traktatu pokojowego z Sowietami w dniu 18. marca 1921 roku w Rydze. Jego końcowym rezultatem było wytyczenie wschodnich granic Polski.

4. Żołnierskie mogiły

Sierpniowe wydarzenia z 1920 roku pozostawiły w naszym rejonie trwałe, historyczne ślady w postaci żołnierskich, bezimiennych mogił - zarówno indywidualnych, jak i zbiorowych. Większość poległych żołnierzy z 64. Grudziąckiego Pułku Piechoty, którzy w dniu 3. sierpnia stoczyli wyjątkowo krwawą bitwę o most kolejowy w Terespolu na Bugu, jak też żołnierzy z 66. Kaszubskiego Pułku Piechoty walczących przez sześć dni i nocy w rejonie od Samowicz po Neple - pochowanych zostało na cmentarzu wojskowym w Brześciu, dzisiaj zapomnianym i bardzo zdewastowanym.

W rejonie Terespoła przy Alei Marzeń, niedaleko od mostu kolejowego, zachowała się bezimienna mogiła nieznanego żołnierza z roku 1920., odnowiona staraniem władz miasta w roku 1993 i uroczyste wyświęcona podczas mszy polowej w dniu 11 listopada 1993r. (patrz foto).

Niewielkie wojenne cmentarzyki z sierpnia 1920 roku znajdują się w Pratulinie i w Kuzawce. W Kuzawce pochowanych jest łącznie 19 polskich żołnierzy. Samotne, indywidualne mogiły nieznanymi żołnierzy polskich znajdują się w pobliżu Michalkowa, Ogrodnik i Okczyzna oraz na cmentarzu pounickim w Dobratyczach. O niektórych dzisiaj już nic nie wiemy, chociaż nie ulega wątpliwości, że bezimiennych mogił z czasów wojny polsko-bolszewickiej było w naszym rejonie więcej. Stawiano na nich drewniane krzyże. Groby, zwłaszcza te znajdujące się w miejscach odosobnionych, prawie zawsze ulegają zapomnieniu, gdy ustawione na nich krzyże niszczyją lub rozpadają się ze starości.

X X X

W roku 1960 podczas pieszej wędrówki brzegiem Bugu z Terespoła do Kodnia, na wysokiej skarpie rzeki za Kostomłotami, natrafiłem na niewielki nasyp ziemny i mały, drewniany krzyż z napisem:

**Nieznany żołnierz
Zginął w roku 1920.**

Tuż za mogiłą zaczynały się ziemie orne i rosło na nich zboże, a po przeciwległej stronie, poza bystrym i zadrzewionym nurtem rzeki, rozciągało się płaskie Polesie, słoneczne, zamglone, rozciągnięte aż po dalekie horyzonty, za którymi znajdował się Wschód, skąd zawsze nadciągały wojny, agresja i przemoc ...

Nigdy tam później nie byłem i nie wiem, czy mogiła ta zachowała się do dzisiaj ?

GONIEC TERESPOLSKI	Redaguje zespół: Krzysztof Tarasiuk (red.naczelny), Marek Ferens, Janusz Tarasiuk, Henryk Szypica, skład i opr.graf.: Tadeusz Jawtoszuk, Waldemar Bujalski, Dariusz Harasiniuk Eliza Kukawska - materiały z Urzędu Miejskiego	Redakcja nie zwraca nie zamierzonych materiałów, zastępuje sobie prawo podlegowatwa intelektualnych utworów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam
	Adres redakcji: Urząd Miejski w Terespolu ul. Wojska Polskiego 130 [tel.375-20-36] Aktualne numery "Gońca" oraz wszystkie archiwalne, można nabyć w Zakładzie Fotograficznym "Pan Foto" w Terespolu ul. Wojska Polskiego	

Janusz Tarasiuk

HISTORIA TERESPOLA I OKOLIC